

Seniorzy nie zwalniają tempa



Po wolnym weekendzie w związku z przełożonym spotkaniem, drużyna seniorów Grodziszczanki w środę wróciła do rozgrywek. Kolejnym rywalem był zespół Tatyny Dylągówka. Mecz rozegrany na stadionie w Grodzisku Górnym, zakończył się zwycięstwem gospodarzy 3:1.

Bramki dla Grodziszczanki strzelali: 66' Arkadiusz Duda 1:0, 72' Mateusz Walkowicz 2:0, 88' Konrad Karwacki 3:1

Pierwszą groźniejszą akcją zespół Grodziszczanki wyprowadził w 7 minucie spotkania. Mateusz Walkowicz podał piłkę do Damiana Sołki, ten jednak strzelił obok prawego słupka bramki. Rywale w 28 minucie meczu postraszyli naszych zawodników, błąd obrońcy wykorzystał zawodnik Tatyny, ale podanie, które mogłoby zakończyć się strzałem na bramkę, przeciął Konrad Karwacki. Ten sam zawodnik chwilę później próbował wsadzić piłkę za kołnierz bramkarza gości, jednak ta przeleciała nad poprzeczką. Pierwsza połowa zakończyła się groźnie wyglądającym zderzeniem dwóch zawodników, jednym z nich był Kacper Konieczny. W przypadku zawodnika gości, konieczna była interwencja ratowników medycznych. Po wizycie w szpitalu na szczęście okazało się, że skończyło się na mocnym stłuczeniu żeber. W pierwszej połowie nie padła żadna bramka i zawodnicy do szatni schodzili przy wyniku 0:0.

Druga połowa rozpoczęła się od dwóch różnych w wykonaniu ekipy Grodziszczanki. Potem niewykorzystana sytuacja przez nasz zespół zakończyła się szybką kontrą przeciwników, na szczęście przed utratą bramki uratował nas Krzysztof Kryła, który wybił piłkę z linii bramkowej. Kiedy wydawało się, że to drużyna przyjezdna przejęła inicjatywę, w 66 minucie bramkarza gospodarzy pokonał Arkadiusz Duda, który przed polem karnym przyjął podanie Damiana Karwackiego. Pięć minut później, wynik na 2:0 podwyższył nasz trener, zdobywając bramkę po podaniu Piotra Miazgi, a rozpoczęło się od przejęcia piłki przez Pawła Przeszło na naszej połowie boiska. W 79 minucie bramkę na 2:1 zdobył zespół z Dylągówki. Wynik ustalił Konrad Karwacki, który w 88 minucie strzelił gola na 3:1, a chwilę wcześniej mógł to zrobić Grzegorz Czerwonka, jednak jego strzał był niecelny.

Zespół Grodziszczanki na swoje konto dopisał kolejne w rundzie wiosennej trzy punkty. Porażka zespołu z Żołyni spowodowała, że mimo zaległego meczu, wracamy na fotel lidera z dwoma punktami przewagi. Nad trzecim zespołem, którym jest Szarotka Rogózno, mamy 11 punktów przewagi.

SKŁAD: Jacek Wolańczyk, Paweł Przeszło, Andrzej Przeszło, Kacper Konieczny (43' Krzysztof Kryła), Mateusz Pałys-Rydzik, Piotr Miazga (86' Grzegorz Czerwonka), Arkadiusz Duda (90' Dominik Gdański), Konrad Karwacki, Mateusz Walkowicz, Damian Sołek (54' Marcin Szpila), Damian Karwacki (73' Dawid Wnęk)

Rezerwa: Sylwester Duda, Adrian Bosak